

Z KRAKOWA DNIA 29. STYCZNIA 1812 Roku WE SRODĘ.

UCHWAŁY SEYMOWE.

(*Dokończenie Podatku Patentowego, od Kunsztów, Handlow, Professy, Rzemiosł i Rękodzieł, i Ustaw Seymowych.*)

11. Rzemieślnicy w miastach czwartego i piątego rzędu w Taryfście wyrażeni, acz pod opłatą ogólną od tychże miast oznaczoną umieszczeni zostali; opłata przecież od nich wyższa pobieraną nie będzie nad tę, jaką od Rzemieślników na wsiach mieszkających oznaczoną jest.

12. Rzemieślnicy i fabrykanci iedynie w szpitalach, domach miłosierdzia, więzieniach, w domach poprawy robiący, z której roboty zysk dla tychże domow spływa, do opłaty podatku patentowego nie mogą być pociągani, i od niey są wolni, równie iako i fabryki w tychże domach założone, lub założyć się mogące.

13. Wyłączeni są prócz tego od opłaty patentowego, fabrykanci i fabryki wszelkie wełniane, płocienne, fabryki sukna, garbarnie, fabryki cukru z roślin kraiowych, farbiarze i posłrzygacze, folusze do fabryki sukna przywiązane, tudzież Akuszerki, handlujący papierem śiępłowym, i kartami do gry. Niemniej właściciele lub podeymujący na ruchunek własny kopalnie, albo huty żelaza, miedzi, srebra, soli, ołowiu, siarki, galmanu, hałunu, węgla kamiennych, torfu, mar-

uru, i wszelkie inne iakie bądź trudniące się wydobywaniem; lub przerabianiem surowych mineralnych płodow kraiowych; wolne są także fabryki saletrzane i młyny prochowe.

14. Uwolnieni są na lat sześć od podatku patentowego wszyscy artyści, rzemieślnicy i professyoniści, tudzież fabrykanci z obcych kraiow, w Xięłtwie Warszawskim osiadający, iako też kraiowcy i obcy zakładający nowe papiernie i drukarnie.

15. Opłacie podatku patentowego ci tylko podlegają, którzy sami na własny zysk iakie kunszta, handel, professye lub rzemiosło sprawują, lub fabrykę utrzymują. Czeladnicy zaś chłopcy i pomocnicy są od niego wyłączeni.

16. Patenta iednak iedney tylko osobie służyć będą mogły, a zatem iezeli do iakiego kunsztu, handlu, professyi, rzemiosła, lub fabryki kilka osób na wspólney zysk należy, każda z nich osobnym patentem opatrzona być musi.

17. Każdy kilka odzielnych kunsztow, handlow, professyow i rzemiosł sprawujący, lub fabryk utrzymujący, tyleż osobnych mieć powinien patentow.

18. Zona któregokolwiek bądź z kontrahentow, osobny kunszt, handel, professyą lub fabrykę prowadząca osobnym

patentem opatrzoną bydź powinna.

19. Z wpływów podatku patentowego z miast oddawana będzie na rzecz i do kassy miasta pierwszego rzędu szesnasta część, dla miast drugiego rzędu osma część dla miast trzeciego rzędu czwarta część, dla miast czwartego i piątego rzędu, trzecia część, a dla miast żadnego funduszu nie mających połowa dochodu z podatku patentowego *respectively* każdego miasta. Z wpływów tegoż podatku ze wsi oddawana będzie dziesiąta część na nagrodę woytom lub zastępcom.

20. Wszystkie miasta Departamentowe których ludność niedochodzi liczby trzech tysięcy dusz, uważane będą względnie opłaty podatku patentowego za miasta rzędu trzeciego.

21. Przepisy prawa o podatku patentowym, na ostatniem posiedzeniu Seymowem, dnia 24go Marca 1809 uchwalone, chociaż uchylone na przyszłość, trwać iednak będą do pierwszego Czerwca 1812.

22. Podatek ten całoroczny pobierany będzie do Skarbu Publicznego w miesiącu Marcu.

T A R Y F F A

Podatku Patentowego od Kunsztów, Profesyy, Handlów, Rękodzielń. Fabryk, i Rzemioł, w Xięstwie Warszawskiem.
Pierwsza Klasa płaci rocznie: z Miast 1go rzędu złotych 300; 2go rzędu 240; 3go rzędu 180; 4go rzędu 120; 5go rzędu 80. ()*

Bankierzy, Entrepreneurowie widowisk, Liweranci rządowi, Kupcy, Hurtownicy, *exclusive* zbożowych, przedaiący Shalwe, i orientalne towary.

Druga Klasa płaci rocznie z Miast 1go

rzędu złotych 200; 1go 160; 3go 120; 4go 80; 5go 50.

Cukiernicy i Pasztetnicy, Dystrylatorowie wódek do picia, i likworów, Gorzelnie utrzymujący, Piwowary na sprzedaż piwa robiący.

Trzecia Klasa płaci rocznie z Miast 1go rzędu złotych 100; 2go, 80; 3go, 60; 4go, 40; 5go, 30.

Aptekarze, Architekci, Entrepreneurowie budowlń; Billardy publiczne utrzymujący, Cegielnie utrzymujący, z których przy miastach sprzedawane bywa cegła i dachówka; Dentyści, Jubiliery handlujący kleynotami, Kupcy przedaiący częściowo sukna, materyie bławatne, i bawełniane, wełniane i galanteryie; Kupcy handlujący końmi lub bydłem w stadach; magazyny stroiów damskich utrzymujący; Oberzyści i Restauratory; Redaktorowie gazet i pism peryodycznych; Wexlarze.

Czwarta Klasa płaci rocznie z Miast 1go rzędu złotych 75; 2go, 60; 3go, 45; 4go, 30; 5go, 25.

Aktorowie, Akuszerowie, Architekci, drukarnie utrzymujący, Drwalne składy drzewa utrzymujący, Dystrylatorowie wódek pachnących, Fabryki galanów, Garkuchnie utrzymujący, Jeometry, Haftarze, Jubilery nie handlujący kleynotami, ale tylko drobne jubilerskie rzeczy robiący; Kupcy częściowo handlujący winem i likworem; Kupcy zbożowi hurtowi, Kupcy częściowi towarów korzennych, Kupcy handlujący częściowo towarami żelaznemi i stalowemi, Kupcy magazyny porcellany u-

(*) Podług brzmienia Prawa: — Miasta: Warszawa, Poznań i Krakow są Miastami pierwszego rzędu. — W drugim rzędzie są Miasta, mające nad 6000 ludności; w trzecim rzędzie miasta, od 3000 do 6000 ludności; — w czwartym rzędzie miasta od 1000 do 3000 ludności; — w piątym rzędzie miasta, mniej jak 1000 ludności mające.

trzymiający, Kupcy handel płócien utrzymiający, Kupcy handlujący szkłem zagranicznym lub fajansem, Kupcy handel tranzytowy i ekspedycyjny utrzymiający, Karet i pojazdy do najeżdżania utrzymiający, Łazienki utrzymiający, Metrowie języków, Metrowie muzyki, Metrowie rysunków, Metrowie tanca, Metrowie fechtowania, Metrowie iezdzenia konno, Magazyny mebli utrzymiający, Magazyny papieru, Mistrze, Młynarze, właściciele młynów wodnych, wiatraków, konskich, Mydlarze, Napój z miodu i fruktów robiący, Papiernię utrzymiający, Piernikarze, Ferukarze, Rzeźnicy, tandecjarze ubiorów sukien, obuwia i szaryzny; Tapicerowie, Zegarmistrze, Złotnicy.

Piąta Klasa płaci rocznie z Miał 1go rzędu złotych 50; 2go, 140; 3go, 30; 4go 20; 5go, 15.

Bronzownicy, Chirurgowie, Fabryki karet i pojazdów, Fabryki potaziu, Fabryki szron muzycznych, Fabryki instrumentów muzycznych, Furmani, Kapelusznicy, Kawiarnie utrzymiający, Kotlarze, Księgarze, Mechanicy, Rękawicznicy, Rybaki, Rymarze, Siodlarze, Szwankarze, Szypry.

Szósta Klasa płaci rocznie z Miał 1go rzędu złotych 40; 2go, 32; 3go, 24; 4go, 16; 5go, 10.

Cerulicy lub Balwierze, Fabryki kart do gry, Fabryki świec woskowych, Fabryki szkła, Fabryki tabaki i tytoniu, Fabryki Cykoryi, Fabryki cukru ze trzciny cukrowej, Fabryki makaronów, Fabryki Laku, Fabryki Kleiu, Fabryki krochmalu i pudru, Fabryki Instrumentów optycznych, fizycznych, i Astronomicznych, Fabryki ołów, Karczma-

rze, Konwisarze, Kupcy przedający malowania obrazów, eslampów, złoto i srebro nitkowe, instrumenta optyczne, fizyczne i astronomiczne, Malarze portretów, Miecznicy, Młynarze dzierżawiący przy Miałach młyny wodne, wiatraki i końskie, Mosiężnicy, Nożownicy, Przekupnie zboża, Slusarze, Smolarze, Stolarze, Szpadnicy.

Siodma Klasa płaci rocznie z Miał 1go rzędu złotych 30; 2go, 24; 3go, 13; 4go 12; 5go, 8.

Białoskórcicy, Blacharze, Blecharze, Czarnicy, Ciesle, Dorożkarze i Fiakry, Entreprenierowie bruków i dróg publicznych, Fabryki szczotek, Farbiarze kolory preparujący, Garncarze, Gwoździarze, Guzikarze, Kamieniarze, Kupcy handlujący kamieniami wapiennymi lub murowemi, gipsem, wapnem, konopiami, lnem, przędzą, żywicą, poszronkami, prochem do strzelania, notami muzycznymi, mappami, laskami, makaronem włoskim, szronami muzycznymi, Lakiernicy, Ludwisarze, Maystrowie przy fabrykach pojazdów, galonów, potażu, Maystrowie szron muzycznych, instrumentów muzycznych, optycznych i fizycznych, Maystrowie przy fabrykach kart do gry, świec woskowych, szkła, tabaki i tytoniu, cykoryi, cukru, makaronów, laku, kleiu, krochmalu i pudru, Maystrowie Drukarze, Orgarmistrze, Pasamonicy, Pieczętkarze, Poszrygacze starych sukien, Snycerze, Stelmachy, Sztukatorowie, Szykarze wszelacy prócz solnych, Szewcy, Kowale, Krawcy, Tokarze, z kości i rogu robiący, Zwierciadlnicy, Zduny.

Osma Klasa płaci rocznie z Miał Rzędu

1go, złotych 20; 2go, 16; 3go, 12; 4go, 8; 5go, 5.

Bednarze, Fryzerowie, Gorzelani, Grzebieniarze, Grabarze mawstry, Jglarze, Introligatorowie, Konowali, Koszykarze, Krupiarze lub Macarze, Kramarze w sklepikach drobne towary sprzedający, Kołodzieie, Kominiarze, Kupcy handlujący owcami, wodami mineralnemi, potażeryą, drobiem, zwierzyną, mleczywem, i składy tych obiektów mający, Kurnicy mający składy drobiu, Krześlarze, Korunkarze, Kuśnierze, Malarze pokoiów, Muzykanci, Mielcarze przy Browarach, Mularze Mawstry, Norimberskie towary noszący, Ostrogi robiący, Obrażnicy, Oleynicy, Ogrodnicy własnych lub dzierżawionych ogrodów, Pilnikarze, Pończosznicy, Powroźnicy, Parasolnicy, Plamiarze, Sitarze, Szlifierze, Stycharze, Studniarze, Szczotkarze, Szklarze, Tokarze z drzewa robiący, Tracze Mawstry, Watfabryki.

Dziwięta Klasa płaci rocznie z Mistrzów
du 1go, złotych 8; 2go, 7; 3go, 6; 4go, 5; 5go, 4.

Muzykanci po szynkowniach grający, z optyką lub cieniami chodzący, Kramarze, którzy nie w sklepikach, ale po ulicach towar drobny na sprzedaż wykładają, Woziwoda i piasku, Zywności, leguminy, frukta, warzywo na straganach sprzedający.

Na Wsiach płacą rocznie.

Owczarze mający własne owce, od każdego 25ciu owiec po złotych 3. wyższość liczby nad każde 25 owiec brane będzie za pełną ilość 25 owiec, idąc progressive: kto ma naprzykład 26 aż do 50, to rachować się będzie za 50; od 50 do

75, za 75 i t. d. Kto niema 25 owiec własnych, pfacić będzie podatek patentowy zł. 3, tak iakby miał owiec 25 z pełna.

Bednarze zł. 3. — Gońciarze i Drotnicznarze zł. 3. — Karczmarze Arendarze zł. 5. — Kowale zł. 3. — Kołodzieie zł. 3. Cegielnie, jeżeli z nich dachówka lub cegła bywa sprzedawaną zł. 30. — Cieśle zł. 3. — Dziekciarze zł. 3. — Gorzelni i Piwowarowie zł. 3. — Młynarze właściciele młynów więcej iak dwa koła mających zł. 25. — Młynarze dzierżawcy młynów, więcej iak dwa koła mających zł. 25. — Młynarze właściciele i młynarze dzierżawcy młynów niewięcey iak dwa koła mających, tudzież młynarze właściciele i dzierżawcy wiatraków zł. 15. — Mularze zł. 4. — Smolarze zł. 3. — Szeńcy zł. 3. — Szynkarze zł. 5. — Rybaki zł. 3. — Węglarze zł. 3. — Zduny i Garncarze zł. 3. — Strycharze zł. 3. — Tracze zł. 3.

Pobor Produktów dla Woyska.

Artykuł 1. Na żywienie woyska narodowego wybierany będzie rocznie od dnia 1 Czerwca 1812 roku pobor w naturze:

Zyta korcy	- -	236,666.
Owsa korcy	- -	676,923.
Pszeniczy korcy	- -	10,357½.
Siana cetnarów	- -	519,526.
Słomy cetnarów	- -	483,919½.

Art. 2. Pobor ten na wszystkich posiadzicielów ziemi w miarę możności gruntowej rozłożony bydź ma.

Art. 3. Produkta wyżej wyrażone dostawione bydź mają w naturze do magazynów woyskowych przez Ministerium Woyny wskazanych, i w czasie oznaczonym. Departament niechcący dostawić

produktów w naturze może je zapłacić podług ceny targowej miejsca tego, do którego miał je dostawić; wyższość ceny targowej tego miejsca nad średnią cenę targową Departamentu dostawiającego, wynagrodzoną temuż Departamentowi będzie przez składkę ogólną krajową, w miarę możliwości gruntowej rozłożyć się mającą.

Art. 4. Z powodu zaś pomnożenia liczby wojska, ma być dostawione na zasilenie magazynów wojskowych do dnia 1 Czerwca 1812 r. oprócz ilości rozpisanej flosownie do prawa na ostatniem posiedzeniu Seymowem uchwalonego:

Zyta korcy	-	157,454.
Siana cetnarów	-	38,512.
Słomy cetnarów		15,887½.

Po rozważeniu przedstawienia Senatu, zalecamy i rozkazujemy, aby takowe prawo stwierdzone wielką pieczęcią Stanu, było umieszczone w dzienniku Praw, przesłane do Sądu Appellacyjnego, Sądów Kryminalnych i Trybunałów Departamentowych, tudzież do Władz administracyjnych, aby te Magistratury do Archiwów swoich je wciągnęły, takowe prawa wykonywały, i ich wykonania pilnowały; w szczególności zalecamy Ministrowi Naszemu Sprawiedliwości prawo niniejsze za obowiązujące ogłosić. Dan w pałacu Naszym w Warszawie dnia dwudziestego trzeciego miesiąca Grudnia roku tysięcznego ośmsetnego jedenastego.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) Przez Króla:

Zgodno z oryginał.

Felix Lubiński, Minister Sekretarz Stanu

Minister Sprawiedli: Stanisław Breza.

(L.S.)

Antoni Joneman, Felix Lubiński
Sekretarz Generalny. Minister Sprawiedli:

KORREKTA MYŁEK

Wydany przez Dorożę nad Archiwum krajowem mającego zrobioney, tudzież Drukarni, do Numeru 38 Dziennika Praw.

- 36 w wierszu pierwszym zamiast w każdym razie czytaj: w żadnym razie.
- 37 w wierszu 2 pod tytułem o Poborach zamiast Seymu następujące czytaj: Seymu, następujące.
- 30 w wierszu 4 zamiast fabryczna i czytaj: fabryczna, i
- 33 w wierszu ostatnim zamiast ustanowieni, w miałach czytaj: ustanowieni w miałach.
- 35 w wierszu 2 litt. a zamiast dwunastu czytaj: dwunastu
- 38 w wierszu 4 zamiast kwalifikacyi stanowi czytaj: kwalifikacyi, stanowi.
- 41 w wierszu 1 Artykułu 1 zamiast od czytaj: do.
- 41 w wierszu ostatnim zamiast połacać czytaj: opłacać
- 45 w wierszu 6 zamiast od skopu czytaj: od skopa
- 45 w wierszu 4 §. 4 zamiast zaś uchylone czytaj: zaś są uchylone
- 45 w wierszu 4 §. zamiast iednak są gdzie czytaj: iednak gdzie
- 52 w wierszu 3 litt. i zamiast mieszkań karczm czytaj: mieszkań, karczm,
- 52 w wierszu 12 od dołu rachując zamiast udeterminowaną czytaj: determinowaną,
- 53 w wierszu 2 przed tytułem Aukcyje zamiast do każdego 1000 czytaj: od każdego 1000,
- 54 w wierszu 5 litt. n zamiast złożoney; czytaj: włożoney.
- 55 w wierszu 2 litt. p zamiast a fonds perdu czytaj: á fonds perdu
- 56 w wierszu 3 litt. s zamiast codicilla czy-

- lay: eo dicillae
- 57 w wierszu 9 litt. t zamiast złotych przy
czytaj: złotych, przy
- 58 w wierszu 3 zamiast uczesnicy czytaj:
uczestnicy
- 63 w wierszu 3 §. 13 zamiast w prowadzo-
nych czytaj: w prowadzanych
- 68 w wierszu 6 zamiast sukienkami i No-
rymberskimi czytaj: sukienkami, i
Norymberskimi
- 68 w wierszu 3 od dołu zamiast pozwole-
nia czytaj: pozwolenie
- 71 w wierszu 17 zamiast karą czytaj: karę
- 72 w wierszu 2 zamiast hollateralnego czy-
taj: kolateralnego
- 75 w wierszu 14 zamiast wydawane będą
czytaj: wydawane, będą
- 76 w wierszu 8 zamiast niebyło czytaj:
niebyła
- 76 w wierszu 9 zamiast zabezpieczona czy-
taj: zabezpieczona
- 77 w wierszu 1 zamiast dzieło czytaj:
dzieło
- 77 w wierszu 10 zamiast zaświadczenie
czytaj: zaświadczenia
- 77 w wierszu 24 zamiast sęplowy którym
czytaj: sęplowy na którym
- 81 w wierszu 9 zamiast posseseorow czy-
taj: Possessorow,
- 83 nad wierszem pierwszym opuszczony
Nr. oznaczający artykuł 5-
- 85 w wierszu 4 pod Nro. 10 zamiast podob-
noż czytaj: podobnież
- 87 w wierszu 9 zamiast wydobywaniem
czytaj: wydobywaniem,
- 90 w wierszu 10 klasy 1 zamiast Shawle
czytaj: Schawle,
- 90 w wierszu 1 klasy 2 zamiast klasa czy-
taj: klasa
- 90 w wierszu 5 klasy 2 zamiast Dyfytla-
torowie czytaj: Dyfyllatorowie
- 91 w wierszu 17 od dołu zamiast piwa

- czytaj: piwo
- 91 w wierszu 8 od dołu zamiast publiczne
i czytaj: publiczne, i
- 91 w wierszu 6 od dołu zamiast Cegelnie czy-
taj: Cegielnie
- 93 w wierszu 11 zamiast Dyfytlatorowie
czytaj: Dyfyllatorowie
- 95 i 94 w wierszu ostatnim zamiast cząstko-
we czytaj: cząstkowie
- 96 w wierszu 4 zamiast wiatrakow koń-
skich czytaj: wiatrakow, końskich
- 96 w wierszu 15 zamiast ubiorow sukien
czytaj: ubiorow, sukien,
- 9) w wierszu 1 zamiast Giey czytaj: Gtey
- 99 w wierszu 4 zamiast kaczmarze czytaj:
karczmarze
- 100 w wierszu 6 zamiast siedma klasa czy-
taj: siódma klasa
- 104 w wierszu 18 zamiast owcami czytaj:
owocami,
- 105 w wierszu 19 zamiast dzier-
rzawionych
czytaj: dzier-
zawionych
- 106 w wierszu 1 w tytule zamiast kauszta
czytaj: kunszta
- 109 w wierszu 2 od dołu zamiast w na-
turz czytaj: w naturze.

*Antoni Joneman, Sekretarz Ge-
neralny Ministerii Sprawieali-
wości.*

2 Paryża d 11 Stycznia.

Minister wewnętrzny wezwał okólni-
kiem pod d. 12 Listopada wszystkich pre-
fektów, aby wszędzie kazali oznaynić
wydane przez towarzystwo do zachęcenia
do narodowego przemysłu pytania za na-
grodą na rok 1812, 1813, 1814 i 1815 i za-
chęcali kunsztmistrzów do ubiegania się o
nie. Pytania te są na rok 1812y, 1) Na-
groda 5000 fr. za robienie dołu żelazne-
go i stalowego zdolnego na igły do szycia,

na gręplę do wełny i bawełny; 2) nagroda 3000 fr. za łatwy i oszczędny sposób robienia glety i czystego minium z ołowiu z kopalni francuzkich; 3) nagroda 1000 fr. za czyszczenie miodu; 4) nagroda 2000 fr. za robienie cukru z buraków; 5) nagroda 1200 fr. za łatwy i oszczędny sposób wyrwania wodnych roślin z osuszonych bag-nisk; 6) nagroda 1500 fr. za gręplowanie i przedzenie machiną odchodu od iedwabiu; 7) i 8) dwie nagrody po 3000 fr. za machiny do przedzenia z gręplowanej wełny wszelkiej grubości nici; 9) nagroda 1000 fr. za wskazanie sposobow do robienia rownie łatwo kapeluszw z sierci, iak przez tak nazwany *Secretage*, bez używania merkuryalney soli lub innych rzeczy, które wystawiają rzemieślnikow na niebezpieczeństwo; 10) nagroda 1200 fr. za wynalezienie sposobu do wybiłania na materji iedwabney trwale wszelkiego gatunku kopersztychow; 11) nagroda 6000 fr. za odkrycie sposobu nadania wełnie pięknego koloru czerwonego iak bawełnie Adryanopolskiej; 12) nagroda 1000 fr. za nadanie naczeniom metalowem nie drogiego szmelcu. Rozprawy i dowody nadesłane bydź mają do Sekretarza towarzy-stwa przed 1 Maia roku 1812.

Monitor opisawszy pod artykułem z Hamburga szkody, ktore Anglicy pod brzegami Jutlandyi ponieśli, dodaje: Nigdy Anglicy nie ponieśli tak wielkich strat na morzu, iak roku tego. Wszystko to iest wypadkiem syflematu lądowego; bo Anglicy chcąc wrowadzić swe konwoie do Rossyi i Szwecyi, trzymali ie na morzu Bałtyckim w takiej porze roku, że musieli znaczne ponieść szkody. Rachują, iż od 1go Listopada utracili Anglicy 5 wloennyh okrętow, pomiędzy ktoremi dwa trzech pokładowe, 3 fregaty i 5 do 6 bry-

gow, oprócz wielu kupieckich statkow. Wszystkie listy z portow morza Adryackiego zgadzają się, że Anglicy cofnęli się z morza śródziemnego i że podczas oflacyjnych burzow znaczne tam ponieśli szkody w okrętach.

Z Bukaresztu d. 2 Stycznia.

Od przybycia tu pełnomocnikow Tureckich większą część czasu zabierają zabawy. Pozorna ta przerwa w układach o pokoy iest rozmaicie od publiczności wykładana. Niektorzy mniemają, że oczekiwane są instrukcyje od obu dworow; inni, że posłane są z strony tureckiej oflacyjne propozycye do Peterzburga; inni nakoniec sądzą nayrozumniey, iż wiedzieć nie można co się dzieie, i oczekiwać należy końca.

Woysko Rossyyskie rozłożyło się tym czasem na zimowe leże w dalekich okolicach. Korpus Jenerała Markow stoi w Moldawii, a Sassa, ktory stał w mniejszey Wołoszczyźnie zbliżył się do naszego miasta. Jenerałowie i officerowie rozieżdżają się za urlopami, pomiędzy ktoremi znajdują się trzy Adjutantci Imperatora Baron Benkendorf, Suchteln i Xże Wołkoński, ktorzy do Petersburga odiechali.

Opłaty celne i od soli w Wołoszczyźnie były d. 30 Grudnia na publiczną podane licytacją; pierwsze znalazły licytantow, ponieważ miesięczney tylko kwoty przodem żądano; ale drugie nie, bo żądano catoroczney.

W. Wezyr bawi ciągle w Ruszczuku. Od zawieszenia oręża ożywił się znowu handel Lewancki przez Siemnicę.

Z Londynu d. 27. Grudnia.

Prośba niektórych kupcow miasta Liverpoolu do Rządu, względem cofnienia rozkazow Rady gabinetowey.

"Gdy Prezydent miasta nie chciał"

przychylić się do podanego mu żądania, aby zwołał powszechne zgromadzenie Kupców i innych mieszkańców miasta Liverpool dla zażądania się, czyli wypada podać prozbę Xięciu Rejentowi względem cofnięcia rozkazów Rady gabinetowej uchwalonych dnia 26 Kwietnia 1809 roku, zbierają teraz w Liverpoolu podpisy na następującą uchwałę, którą miano podać pod zatwierdzenie zgromadzenia:

"Gdy handel kraju naszego, którego interessa handlowe i rękodzieła były jedną z silniejszych przyczyn znaczney wyższości, potęgi i doflatków jego nad potęgę innych rozleglejszych krajów, bardzo podpadł, czego widocznie dowodzą: nadzwyczajna ilość bezprzykładnych bankructw, niemożność użycia okrętów Angielskich, zmniejszenie się rękodzielnictwa naszych z powodu zmniejszonych zamówień w nich towarów naszych z zagranicy, mnożstwo rzemieślników i robotników nieczynnych teraz, niska bardzo cena wielu artykułów własności, a nadewszystko, zatrważające pomnożenie się biedy i ubogich; Gdy nas środki nieprzyjaciela naszego z całego niemal flątego łądu wyłączały, rozkazy Rady gabinetowej w r. 1807 wydane, a w niektórych swoich przepisach przez rozkaz pod dniem 26 Kwietnia 1809 utrzymane, miały za cel otworzyć gwałtem związki handlowe ze flątem ładem, a mianowicie przeszkodzić, żeby płody nieprzyjacielskich osad nie wchodziły do ich portów w Europie na neutralnych okrętach; Gdy te rozkazy nie tylko niezdolały, jak o tem czteroletnie doświadczenie przekonywa, wziąć zamierzonego im skutku, lecz i owszem przyłożyły się do zupełniejszego wyłączenia naszych okrętów, płodów i rękodzieł ze flątego łądu; Gdy trwanie rozkazów Ra-

dy gabinetowej zmiażdżył przywrocenia nam jakiegóś cząstki utraconego handlu ze flątem ładem, jest i owszem widoczną przyczyną, że handel nasz bardziey ieszcze upadnie przez utratę nayszacowniejszego dla naszych rękodzieł odchodu w Ziednoczonych Stanach Ameryki, dokąd wchodziło towarów Angielskich corocznie za 10 millionów f. szt. (400 mill. zł. pol.) Gdy wiadomo, iż podług natogu mieszkańców ziednoczonych Stanów Ameryki, więcey Amerykanie potrzebują u siebie kawy i cukru w stosunku do ludności, aniżeli w jakimkolwiek innym kraiu: dostarczanie tych płodów choćby temu tylko kraiuw fląto by się nieocenionym prawie dla kupców naszych zasitkiem, gdyby im było dozwolone; Gdy oprócz potrzebowania naszych osadniejszych towarów w Ameryce, znalazłby się zapewne sposób w prowadzenia ich przeciw gdziekolwiek na ład fląty za pomocą okrętów Amerykańskich, coby bardziey ieszcze polepszyło nasz handel zachodnio indyjski; Gdy odnowienie handlu z ziednoczonymi stanami podałoby zaraz zręczność użycia wielkiey liczby okrętów Angielskich, czy to do handlu wprost z Ameryką wiodącego się, czy też do wprowadzania płodów Ameryki do Hiszpanii i Portugalii; Gdy niezważając na ustawy w tey mierze Francuzkie sądziemy, iż wszelkie środki kraiu naszego powinny z rzetelnych interessow jego wynikać, a nam nie należałoby cierpieć, aby trwanie rozkazow, nieskonczenie nam samym szkodliwych, od woli nieprzyjaciela zależało; Z tych pobudek, ma bydź podana Xięciu Rejentowi pokorna prozba, aby raczył w imieniu Króla doflnąć rzeczony rozkaz Rady gabinetowej pod d. 26 Kwietnia 1809, lub przynajmniej tak go zlagodzić, aby się przez to pędzy kraiu zaradziło, i zapobiegło nieszczęściom, jakie niewątpliwie nań spadną, ieżli ten rozkaz dłużej potrwa.,,

D O D A T E K

D O N^{ro} 9.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 29. STYCZNIA 1812 Roku WE SRODĘ

Minister Przychodow i Skarbu.

W zamiarze urzędzenia administracyi dochodow z monopolium Tabacznego w sposób równie dla Skarbu, iako też i dla kraju dogodny, postanowił następujące do publiczności podać zgłoszenie się:

Monopolium Tabaczne na mocy uchwały ostatniego Seymu, na zysk Skarbu urządzić się mające, przywiedzionem być może do skutku z przypuszczeniem mieszkańców i ochotników do udziału korzyści Skarbowi przeznaczonych, albo przez utworzenie kompanii trudniący się wyłaczaym handlem i fabrykacyą Tytuniow i Tabaki, albo przez zadzierżawienie.

W pierwszym razie, potrzebnem jest zebranie się osób chcących złożyć za akcyami pewne summy do massy, formować się mającey kompanii. Ogół tey massy, i ilość akcyy zależeć będzie od ukończyć się mającego naydaley w dniu 20 Lutego r. b. wyrachowania wartości zapasow tabacznych, i od oznaczenia wydatkow potrzebnych początkowo bądź do założenia nowych, bądź do utrzymania dawnych fabryk tabacznych. Dla łatwości rachuby, wielkość każdej akcyy wynosić będzie sześć tysięcy z^ł. pol. — Jedna osoba na kilka akcyy zapisać się może, a Panowie fabrykanci, handlujący i składy

tabaczne posiadający, interessowani szczególnie do wzrostu tey kompanii, przy braniu akcyy na imiona swoje ułatwioną mieć będą sposobność przedania swoich zapasow. — Również podać się przez to osobom, mierne nawet kapitały posiadającym, sposobność nietylko dogodnego tych kapitałow użycia, ale ieszcze powiększania zyskow w miarę pomyślności kompanii.

W razie zadzierżawienia dochodu z monopolium tabacznego, treść i warunki umowy zapewnić powinni będą wszelkie dochodu Skarbowego bezpieczeństwo, przyzwolną korzyść dla antreprenierow, ochronę i wzrost plantacyy krajowych, wygodę powszechności, i nie zagroczą dzisieyszym właścicielom zapasow sposobności onych sprzedawania.

W obu tych względach, i dla ułatwienia sposobow chcącym przystąpić do pierwszej lub drugiej czynności, sporządzone dwa protokoły suskrypcyyne poleczone zostaly JP. Franciszkowi Zielińskiemu w Warszawie przy Biórze tuteyszego Zastępcy Dyrektora Skarbu czynność swoię odbywającemu. — Protokoły te w każdym czasie do podpisania będą otwartemi. Wolno jest iedneyże osobie zapisać się do obu protokółow, to jest: oświadczyć chęć przystąpienia do kompanii, lub do zadzie-

zawienia; a kto się w Warszawie nie znajduie, zgłosić się może z oświadczeniem swoim przez list franco do pomienionego JP. Zielińskiego.

Zamknięcie protokołów nastąpi w dniu 25 Lutego r. b. poczem Minister Skarbu nie omieszką wezwać JPP. Subskrypcyonistów do namowy i do dalszych układów. — Dan w Warszawie d. 22 Stycznia 1812.

(Pod.) *T. Matuszewicz.*

Zgodność z Aktami:

J. Czyżewski, S. J. M. S.

Z Wiednia d. 8 Stycznia.

(Z *Gazety Hamburgskiej.*)

Pogłoski o pokoju między Portą i Rosyą zupełnie uflały. Wszystkie doniesienia, które od kilku dni odbieramy z Bukaresztu, Widynu, Belgradu, Hermanstadtu i Temeswaru zgadzają się w tej mierze. Nie mówią jednak, aby układy były zerwane, ciągną się owszem dalej w Bukareszcie. Ale to pewna, że W. Sułtan poganił wszystkie propozycje, które W. Wezyr uczynił lub przyjął. Mówią nawet, że W. Wezyr widział się bydyż przymuszonym odwołać część obietnic, które na początku Jenerałowi Kutuzowi uczynił. Zresztą zdaje się, że on ciągle posiada zaufanie Monarchy, i nie potwierdza się wieść o popadnięciu w niełaszkę.

Mówią, iż w systemacie skarbowym dworu naszego zaydą bardzo ważne odmiany. Dodają, że przynajmniej na teraz wstrzymana będzie sprzedaż dobr duchownych, ale przyjęta zostanie znaczna oflara od duchowieństwa na cofnięcie zbiegu części bankocetli, i ta będzie powszechnie rozciągnięta. Systema to zgadza się z żądaniem seymu Węgierskiego; większa bowiem część członków tego seymu oświadczyła się przeciw sprzedarzy dobr

duchownych. Duchowieństwo użyło wszelkiego swojego wpływu, aby ten środek rozciągniony był i na inne prowincye Monarchii. Odmiany te są celem wszystkich rozmów.

Z Konstantynopola d. 10 Grudnia.

Przez stolicę tuteyszą przechodzą uftawicznie rotę woysk Azyatyckich idąc przez Adryanopol nad Dunay. Inne, które czas swoy wystużyły, a mianowicie woyska Kara Osmana Ogłu, powracają z obozu do domow. Zresztą nic tu nie słychać co się w obozie W. Wezyra dzieie, a o układach o pokoy największa panuje tajemnica.

Mianowany Suridssi baszą Rumelii, Hafiz Ali Basza, puścił się d. 5 b. m. z 1000 do 1200 ludzi częścią żołnierzy, częścią swych dworzan do Daud-basza w drogę; mówią, że W. Sułtan udał się tamże pod pozorem przejazdki lub polowania, dla objawienia temu dowodzczy uftnie ostatnich swoich rozkazow.

Oprocz nadesztych tu doniesień o uspokoeniu zaburzeń w Kurdistanie i wzięciu Wehabitom miasta Jambo, rozchodzi się pogłoska, że woysko Egipskie opanowało także twierdzę Nahal w Arabii, i że główny korpus tegoż woyska pod dowództwem iednego z synow Ali Baszy poszedł prosto przeciw Mece, i spodziewano się, iż święte to miało za pomocą dobrze myślący części mieszkańcow i tamtejszych szeryfow, którzy sprzyją Porcie, wkrótce nieprzyjacielom wiary wydarte zostanie, o czem przez Kair oczekujemy wiadomości.

Uroczystości z powodu urodzenia się Sułtanowicza Murada trwały tu przez całe siedem dni i kosztować miały skarb W. Sułtana 3000 kies, chociaż odbywały się

tylko w seraiu i przy dworze, ponieważ rząd nie uznał za potrzebne wyprawiać w teraźniejszym czasie zwyczajnych uroczystości, do których cała publiczność niechybnie udział mogła. Dnia 4go powyższej uroczystości, to jest d. 28 Listopada, udał się W. Sultan w paradzie z całym swoim dworem przez ulicę Pera do będącego w środku tej ulicy tak zwanego Galata seraiu, w którym edukowani bywają paziowie na jego usługi. Zabawił tam aż do wieczora i przyjmował zwykłe w podobnych okolicznościach podarunki od zagranicznych posłów, które składają się z kosztownych naczeń napełnionych kwiatami, cukierkami i chłodzącymi napojami.

Z Włoch d. 28 Grudnia

P. Kozłowski, który kilkanaście lat zastawał jako minister Rossyjski w Cagliari na wyspie Sardynii, i przez czas swego tam bawienia wszystkim Francuzom, których nieszczęście wojny lub inny przypadek na tę wyspę sprowadził, wiele przysług i grzeczności czynił, został od N. Cesarza Napoleona orderem legii honorowej udarowany. Teraz bawi w Genui.

Srebrne zaftawienie flotu nadeszło w 33 skrzyniach do Cesarskiego pałacu w Rzymie; wartość jego szacują do 60,000 sztuków. Wszystkie naczynia są we-

wnątrz wyłaczane i nader piękney roboty. Nad sprzętami do tegoż pałacu pracują nieustannie Rzymscy rzemieślnicy pod zarządzeniem niemieckiego Kunsztmistrza, P. Roos; ugoda za wszystkie sprzęty wynosi do 60,000 franków, i do Września wygotowano ich za 25,000 fr. Podług wyraźney woli Cesarza wszystko powinno być z krajowego drzewa zrobione i do Maia roku przyszłego ukończone.

Z Sewilli d. 19 Listopada.

Od ostatnich zdarzeń, które zaszły na granicach Murcyi, duch publiczny znacznie się polepszył i wystąpił przeciw lotrom woyska w zajętych powiatach pożądanego dopięty celu. Wiele bardzo lotrów złożyło broń i poddało się, inni zostali pochwytanymi i rozstrzelanymi.

NAYWIEKSZE STOPNIE MROZU

Dnia 21 Stycznia Roku 1812 — 15, 8
— 22 — 6, 8

Dnia 27 i 28 Stycznia 1812.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	Przednie.			Średnie.			Późniejsze		
	Zip.	gr.		Zip.	gr.		Zip.	gr.	
Korz: Przenicy	21	—	19	—	18	—	18	—	—
— Zyta	20	—	18	—	17	—	17	—	—
— Jęczmienia	18	—	17	—	16	—	16	—	18
— Grochu	30	—	28	—	26	—	26	—	—
— Owsa	9	6	8	15	8	—	8	—	—
— Jagiel	36	—	33	—	30	—	30	—	—
— Rzepaku	38	—	36	—	24	—	24	—	—

DONIESIENIA.

Prefekt Departamentu Krakowskiego. Gdy Bruno Zawisz włościanin z wsi Jerzmanowic do Państwa Oycow w Departamencie Krakowskim, Powiecie Olkuskim należący na miejsce zbiegłego w dniu 30cim Września r. z. 1810 załęczcy swojego Antoniego Kruszyńskiego do powrotnego wyreczenia się załęczcą, lub osobitego do zakładu Pułku 8go Piechoty woysk Xięstwa Warszawskiego itawienia się na mocy kaucyi jego Nro. 5872 w Radzie Popisowej złożoney, wezwany, zadosvc temu nie uczynił, Prefekt rzeczonygo Bruno Zawisz, jako z dobrodzeystwa Artykułem 49ym Dekretu Najiaś Pana z dnia 9 Maia 1808 r. korzystać zaniebdującego i zaręczeniu wyż wyrzeczoną kaucyą danemu zadosvc nieczyniącego, za zbiega Woysk Xięstwa Warszawskiego niniejszym ogłasza, wzywając wszystkie Władze Cywilne i Woyskowe, ażeby, gdziekolwiek się rzeczony Bruno Zawisz znajduie, onego jako zbiega od Woyska Na-

rodowego poymać i do naybliższej Komendy, końcem przesłania go do zakładu
Pułku 8go Piechoty w Twierdzy Częstochowie będącego, odstawić nie omisszący. —
W Krakowie dnia 31 Grudnia 1811 roku.

*Wodzicki, Prefekt.
Wróński, S. J.*

Niżej podpisany massykrydalney niegdy Józefa Ankwicza kurator w moc rezolucyi Wy-
sokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego wy-
działu Ilgo dnia 14 Stycznia roku bieżącego do liczby 149 zasztęy, wszystkich wie-
rzycieli prawa i pretensye do massy krydalney po rzeczonym, niegdy Józefie Ankwi-
czu Krydaryuszu pozostatey, i w tey krydzie likwidować mających, ninieyszym wzy-
wa, aby na dzień 17 Lutego roku bieżącego do Komisssyi w domu Trybunału przed
Delegowanym JW. Sędzia Gostkowskim odbywać się mającey osobiście lub przez peł-
nomocnikow swoich staneli, a to tym celem, aby nayprzód deklaracye swoje do pro-
tokółu podali, względem ofiarowaney przez JW. Jerzego Dobrzańskiego nabywcę suk-
cessyi po niegdy Korduli z Łochockich Małachowskiej, summy 45000 zł. pol. za czę-
ści ziey successyi na głowę krydaryusza przypadającą. Powtore, aby się z sobą na-
radzili i myśli swoje Delegowanemu do protokołu podali względem summy 35912 ryń-
skich 24 kr. którą Felix Biliński bywszy tey massy Administrator za przeszłego ieszcze
rządu Austryackiego dla rozdania iey pomiędzy wierzycieli pierwszeństwo mających z
depozytu sądowego podniost. Gdy przeto od udecydowania tych dwóch przedmiotow
prędkie i zupełne ukończenie tey krydy naywięcey zawisło, mają przeto wierzyciele
tym pewniey na terminie wyżej wyrażonym przed Komisssyą flawić się. W Krako-
wie dnia 23 Stycznia roku 1812.

*Antoni Kłossowski, Patron przy Trybunale Cywilnym pier-
wszey Inst. Dep. Krak. massy krydal. Jozefa Ankwicza kur.*

W mieście municypalnym Wieliczka jest do sprzedania kamienica murowana z
pokoiami i sklepami tudzież kuchniami, tak na dole iako i na piętrze, w tyle oficyną
i gospodarskim zabudowaniem opatrzona, także i browar piwazy mający dwa ogrody,
ochotę mający kupić ma się udać w Wieliczce do kamienicy pod Nrem 27 w rynku,
gdzie o dogodney cenie dowie się.

Dobra Lipa, Jawor i Karsy dziedziczne JW. Hrabi Szaniawskiego w Departamen-
cie Krakowskim w Powiecie Szydłowskim położone, od Miasła Pińczowa o milę iedną,
od Jędrzejowa mil dwie odległe, są do sprzedania, ktoby sobie życzył nabycia tychże,
zgłosi się do Właściciela, onych, tu w Krakowie na ulicy Grodzkiej pod Nrem 180
mieszkającemu.

Niżej podpisany do publiczney podaie wiadomości, iż z mocy rezolucyi Wys.
Tryb. Cyw. Dep. Krakowskiego z dnia 25 Listopada roku zesztęgo 1811 do liczby 5267
zapadtey, rozmaite ruchomości po ś. p. Leopoldzie Hahn pozostate iako to: suknie,
bielizna, pościel, zegarek srebrny kieszonkowy, książki doktorskie i inne, i. t. d. przez
publiczną licytacyą, w kancelaryi Notaryatu pod liczbą 21 w Szkalbmierzu dnia 6
Lutego r. b. 1812 o godzinie 9 ranney rozpocząć się mającą licytacyą, za gotowe sre-
brne kurs w kraiu tym mające pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy zatym chęć
kupienia mający raczą w dniu i miejscu oznaczonym znajdować się.

Antoni Szalowiec, J. K. X. M. N taryusz publiczny Ptu Szkalbm.

Prezydent Municypalności wolno handlowego Miasła Krakowa, do publiczney wia-
domości poaie, iż JPan Jakób Maczeński, mianowanym zostł na urząd Prowizora
szpitala Ś. Duchy w Krakowie eksystującego; przeto wszyscy PP. Dziedzice, i Posses-
sorowie dóbr i realności, którzy na fundusz rzeczzonego szpitala, iakowe prowizye,
czynsze, i inne powinności opłacaia, ninieyszym uwiadomiaia się, ażeby takowe od-
tąd Jakóbowi Maczeńskiemu, iako nowo ustanowionemu Prowizorowi, tak zaległe
prowizye, iako i teraz należące się opłacali. W Krakowie d. 1go Stycznia 1812 roku.

Zarzecki, Prez.